

65
1935⁴ Bw

SZEF BIURA PERSONAJNEGO M.S. WOJSK.

/ do rąk własnych/

Przesyłam meldunek Dowódcy Brygady Kawalerji „Suwałki”
w sprawie zwolnienia ppłk. Kwiatkowskiego Zdzisława ze stanowiska
d-cy 3. p. szwoleżerów, z prośbą o przedłożenie Panu Ministrowi
Spraw Wojskowych.

Z wnioskiem D-cy Brygady zgadzam się w zupełności.

l. zał.

[Signature]
Karcz płk. dypl.

Plc
12-XI-35
[Signature]

T A J N E

GENERALNY INS. ETATU SIŁ ZBROJNYCH	
SAMODZIELNY REFEKAT PERSONALNY	
Dnia 29 mies. II 1935 r.	Przydział
Załączników 1	<i>cc.</i>
Nr sprawy 65/Apa/35	

Spółk. Kas. 11.

1/4.35. SR ten.

Zař.
Nr.

1

Do pisma Nr. (L.)

65/74m

z dnia 29/3

1935r.

Poufne.

DOWODCA BRYGADY KAWALERJI SUWAŁKI.

DRESZER Rudolf
płk.dypl.

Warszawa dnia 3 marca 1934

Ppłk.Kwiatkowski Zdzisław -
wniosek o odwołanie z dtwa pułku.MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH
Departament Kawalerji

Warszawa

Proszę o natychmiastowe odwołanie ppłk.Kwiatkowskiego Zdzisława dowódcy 3 p.szwol., ze stanowiska dcy pułku.

Prośbę motywuję:

a/ ppłk.Kwiatkowski został skazany przez Wojskowy Sąd Okręgowy D.O.K.III. na rozprawie głównej w Wilnie w dniu 1 marca 1934 r. na karę 3-mies. twierdzy, za niedbałość w przygotowaniu przeprawy przez rzekę Niemen 3 p.szwol., co miało za skutek śmierć 5 szwoleżerów, którzy utonęli w czasie ćwiczenia. Niedbałość uwidoczniła się przede wszystkim w nieprzygotowaniu środków ratowniczych i nie w wydaniu zarządzeń dotyczących bezpieczeństwa.

b/ ppłk.Kwiatkowski bronił się na rozprawie, starając się wszelką odpowiedzialność zrzucić z siebie na swych podkomendnych oficerów, a więc na swego zastępcę ppłk.Pajaka Józefa, na wszystkich dowódców szwadronu i na porucznika o wyszkoleniu pionierskim Sałacińskiego Marjana.

c/ W toku rozprawy głównej wyszła na jaw absolutna sprzeczność zeznań świadków wypadku, wezwanych na rozprawę, przeważnie oficerów i podoficerów pułku z zeznaniami ppłk.Kwiatkowskiego, co nasuwać musi myśl o kłamliwości zeznań jednej lub drugiej strony

Wobec tego że sąd dał wiarę świadkom zeznającym sprzecznie z zeznaniami ppłk.Kwiatkowskiego, nasuwa się logiczny wniosek o nieprawdziwości zeznań tego ostatniego.

Opierając się na powyższych faktach uważam że:

- 1/ nie może dowodzić oddziałem oficer, który przez lekkomyślność naraził na śmierć swych podkomendnych z powodu zrozumiałego w tym wypadku braku zaufania ze strony podkomendnych do dowódcy.
- 2/ Nie może dowodzić oddziałem oficer, który będąc sam winien przez niewydanie odpowiednich zarządzeń bezpieczeństwa jako jedyny sposób obrony znalazł usiłowanie zrzucenia z siebie odpowiedzialności na swych podkomendnych.

Podobne postępowanie charakteryzuje ppłk. Kwiatkowskiego
Zdzisława jako bardzo nisko stojącego moralnie człowieka i dowódcę.

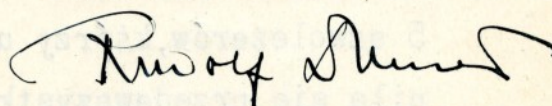
3/ Nie może dowodzić oddziałem oficer, którego podkomendni
uzasadnienie mogą uważać za kłamcę i tchórzez uciekającego przed odpo-
wiedzialnością, w sposób niski i marny zwalając ją na barki innych.

4/ Nie może dowodzić oddziałem oficer, który swym postępowaniem
musiał doprowadzić do zupełnego rozdźwięku między oficerami w pułku,
stracił ich zaufanie, autorytet i szacunek i jako człowiek i jako oficer
i jako dowódca.

Ze względu na głęboki ferment zupełnie uzasadniony, nurtujący
w 3 p. szwol. uważam że każdy dzień dowodzenia dalszego pułkiem przez
ppłk. Kwiatkowskiego Zdzisława będzie bezwzględnie szkodliwy dla służby.

Proszę wobec powyższego o jaknajszybszą decyzję w tej sprawie.

DOWÓDCA BRYGADY KAWALERJI



/DRESZER Rudolf/
płk. dypl.